

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 22 grudnia 2017 r. sporządzone w całości na wniosek obrońcy

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej wyrokiem z dnia 24 czerwca 2016 r. sygn. akt II 613/15 uznał oskarżonego R. K. za winnego popełnienia występku z art. 178a § 1 kk polegającego na tym, że w dniu 23 listopada 2015 r. w R. na ul. (...), prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny w postaci samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,27 mg/l alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu i za to na mocy art. 178a § 1 kk i art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył mu karę grzywny w ilości 80 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych (pkt 1 wyroku). Na mocy art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat (pkt 2 wyroku), na poczet którego to środka karnego w oparciu o art. 63 § 4 kk zaliczył okres zatrzymania oskarżonemu prawa jazdy od dnia 23 listopada 2015 r. do dnia 24 czerwca 2016 r. (pkt 4 wyroku). Ponadto na mocy art. 43a § 2 kk orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej (pkt 3 wyroku). W końcu na mocy art. 627 kpk i art. 3 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych obciążył oskarżonego kosztami sądowymi obejmującymi wydatki w kwocie 270 złotych oraz opłatę w kwocie 160 złotych (pkt 5 wyroku).

Apelację od tego wyroku złożył obrońca. Podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności kary poprzez wymierzenie oskarżonemu kary grzywny w wysokości 80 stawek dziennych z ustaleniem wymiaru jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych, orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat oraz orzeczenie świadczenia pieniężnego w kwocie 5.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, podczas gdy wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa oskarżonego, niekaranego za przestępstwa umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, iż będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa, co uzasadnia orzeczenie wobec oskarżonego warunkowego umorzenia postępowania z okresem próby wynoszącym dwa lata lub krótszym, domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i warunkowego umorzenia postępowania z jednoczesnym wyznaczeniem okresu próby w wymiarze dwóch lat lub krótszym oraz orzeczenia na mocy art. 66 § 1 kk w zw. z art. 67 § 3 kk zakazu prowadzenia pojazdów w wymiarze 1 roku.

Po rozpoznaniu apelacji, Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 15 listopada 2016 r. sygn. akt VI Ka 954/16 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż okres orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych skrócił do 1 roku (pkt 1 wyroku), a w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (pkt 2 wyroku) i orzekł o kosztach sądowych postępowania odwoławczego, obciążając oskarżonego wydatkami tej fazy procesu w kwocie 20 złotych oraz opłatą za II instancję w kwocie 160 złotych (pkt 3 wyroku).

Kasację od tego wyroku wywiódł Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny. Zaskarżył orzeczenie na niekorzyść skazanego w części dotyczącej orzeczenia środka karnego w punkcie 1 i zarzucił rażące oraz mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa materialnego, tj. art. 42 § 2 kk poprzez orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku, a więc w wymiarze poniżej dolnego ustawowego zagrożenia. Podnosząc ten zarzut wniósł zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie 1 w części dotyczącej orzeczenia środka karnego i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Z kolei w wyniku rozpoznania tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 7 listopada 2017 r. sygn. akt IV KK 122/17 uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczenia o środku karnym i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Okręgowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Wedle Sądu Najwyższego zaskarżony wyrok dotknięty był uchybieniem, na który wskazywał zarzut sformułowany w

kasacji, a polegającym na orzeczeniu zakazu prowadzenia pojazdów poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, określonego na 3 lata w art. 42 § 2 kk w jego brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia występku przypisanego R. K..

Na wyznaczonym w związku z tym terminie rozprawy apelacyjnej obrońca oskarżonego oczekiwał jednak, iż Sąd odwoławczy ponownie rozważy kwestię warunkowego umorzenia postępowania. Ponadto powołał się na fakt, iż R. K. w dniu 5 stycznia 2017 r. wydane zostało przez Prezydenta Miasta R. prawo jazdy wykazujące posiadanie przez niego uprawnień do kierowania pojazdami kat. (...)

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje.

W związku ze stanowiskiem skarżącego wyrażonym w toku ponowionej rozprawy apelacyjnej, w pierwszej kolejności należało wyjaśnić, jakie były granice rozpoznania sprawy w postępowaniu odwoławczym wyznaczone opisanym wyżej orzeczeniem kasatoryjnym Sądu Najwyższego wydanym w następstwie uwzględnienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia wywiedzionego na niekorzyść R. K..

Zgodnie z art. 442 § 1 kpk mającym odpowiednie zastosowanie do postępowania w trybie kasacji z mocy art. 518 kpk, sąd, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, orzeka w granicach, w jakich nastąpiło przekazanie; uchylenie wyroku tylko w zakresie rozstrzygnięcia o karze albo innym środku nie stoi jednak na przeszkodzie uniewinnieniu oskarżonego lub umorzeniu postępowania.

Z przywołanych przepisów wynika zatem, że sąd kasacyjny wyznacza zakres ponownego rozpoznania sprawy po uchyleniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd ponownie rozpoznający sprawę orzeka bowiem tylko w granicach przekazania. Dla ustalenia owych granic przekazania znaczenie mają zaś: zakres uchylenia do ponownego rozpoznania, a w związku z art. 443 kpk - w przypadku środka zaskarżenia wniesionego na niekorzyść - także kierunek przekazania kształtowany zarówno zakresem zaskarżenia uchylonego orzeczenia, jak i podniesionymi przeciwko niemu zarzutami (zob. wyrok SN z dnia 28 sierpnia 2013 r., V KK 53/13, LEX nr 1419296) oraz na podstawie art. 442 § 3 kpk również zapatrywania prawne i wskazania sądu kasacyjnego.

Wprawdzie w zdaniu drugim § 1 art. 442 kpk wprowadzono wyjątek od zasady orzekania sądu ponownie rozpoznającego sprawę w granicach przekazania, nie mniej dotyczy on jedynie sytuacji, gdy przy ponownym rozpoznaniu sprawy ujawniły się okoliczności wskazujące, że oskarżony jest niewinny albo zachodzi konieczność umorzenia postępowania (zob. postanowienia SN: z dnia 4 kwietnia 2012 r., III KK 293/11, OSNKW 2012 r., nr 10, poz. 98; z dnia 3 kwietnia 2007 r., II KK 69/06, OSNwSK 2007 r., poz. 756). W wypadku uchylenia wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze lub innych środkach reakcji karnej, pomimo że wina jest prawomocna, sąd – ponownie rozpoznając sprawę – może więc wydać wyrok w zakresie szerszym, niż to wynika z przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, i uniewinnić oskarżonego albo umorzyć postępowanie. Nie może przy tym budzić najmniejszych wątpliwości, iż w art. 442 § 1 kpk jest mowa o umorzeniu postępowania, które następuje z przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 kpk, czyli z powodu tzw. negatywnych przesłanek procesowych, nie zaś o umorzeniu warunkowym przewidzianym w art. 66 kk, opartym na stwierdzeniu winy, któremu jedynie towarzyszy odstąpienie od skazania i wymierzenia kary. Kodeks postępowania karnego wyraźnie rozróżnia oba te przypadki (zob. np. art. 454 § 1 kpk). Nie pozwala zatem ich utożsamiać. Tym samym nie jest dopuszczalną taka interpretacja art. 442 § 1 zd. 2 kpk, wedle której umorzeniem postępowania na gruncie tego przepisu byłoby również warunkowe umorzenie postępowania.

W świetle tego, co zostało wyżej powiedziane, Sąd Okręgowy orzekając ponownie w postępowaniu odwoławczym na skutek orzeczenia kasatoryjnego Sądu Najwyższego rozpoznawał więc sprawę jedynie co do środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów orzeczonego wobec R. K. w związku z prawomocnym uznaniem go winnym popełnienia występu z art. 178a § 1 kk popełnionego 23 listopada 2015 r. i wymierzeniem mu za to kary samoistnej grzywny oraz środka kompensacyjnego w postaci świadczenia pieniężnego. Orzeczeniem co do wspomnianego środka karnego były rozstrzygnięcia zawarte w pkt 2 i 4 zaskarżonego wyroku Sądu I instancji. Pierwsze z nich określało ramy przedmiotowe i czasowe orzekanego zakazu prowadzenia pojazdów. Drugie zaś, będąc następstwem pierwszego,

uwzględniało fakt zatrzymania R. K. prawa jazdy i konieczność zaliczenia tego okresu na poczet zakazu prowadzenia pojazdów (art. 414 § 2 pkt 2 kpk), a pośrednio determinowało również początek biegu terminu, na który owy zakaz został orzeczony, czyli od daty prawomocności wyroku, in concreto miał on bowiem obowiązywać i biec w tym samym czasie (zob. art. 43 § 2 i 3 kk oraz postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2012 r., V KK 70/12, System Informacji Prawnej Legalis). Mógłby co prawda Sąd Okręgowy w dalszym postępowaniu ewentualnie uniewinnić R. K. od popełnienia tego czynu, względnie umorzyć postępowanie, gdyby ujawniły się w toku ponownego postępowania odwoławczego okoliczności za tym przemawiające, a więc takie, w świetle których zasadnie można byłoby wnosić, że gdyby doszło do ich ujawnienia przed wydaniem zaskarżonego orzeczenia, doszłoby do uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania, jednak co oczywiste, nic takiego nie zaistniało. W konsekwencji kwestia winy i kary została już przesądzona. Tym samym wbrew zapatrywaniu skarżącego obrońcy nie było powrotu do rozważań odnośnie postulowanego przez niego w środku odwoławczym warunkowego umorzenia postępowania, dla którego podstaw już poprzednio nie dostrzegł Sąd odwoławczy. Rozpoznanie wywiedzionego na korzyść R. K. środka odwoławczego ograniczyć musiało się zatem do podniesionego w nim zarzutu jedynie w takim zakresie, w jakim dotyczył on w/w środka karnego.

Uwzględniając natomiast również zapatrywanie prawne sądu kasacyjnego, wedle którego w związku ze skazaniem za występki z art. 178a § 1 kk popełniony 23 listopada 2015 r. wobec R. K. musi być orzeczonym zakaz prowadzenia pojazdów w rozmiarze co najmniej 3 lat, a to zgodnie z treścią art. 42 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym od dnia 18 maja 2015 r. nadanym ustawą z dnia 20 maja 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 541), który stanowi, że wobec uczestniczącego w ruchu sprawy przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, jeśli w czasie popełnienia przestępstwa był w stanie nietrzeźwości, pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia określonego w art. 173, art. 174 lub art. 177 kk sąd ma obowiązek orzec zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów lub pojazdów określonego rodzaju, na okres nie krótszy niż 3 lata, nie pozostało Sądowi odwoławczemu nic innego, jak wymiar orzeczonego w pkt 2 zaskarżonego wyroku środka karnego ocenić nie tylko jako odpowiadający prawu materialnemu, ale również w kontekście kierunku zaskarżenia na korzyść za nie do podważenia, skoro ukształtowany został w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, tj. na najniższym możliwym poziomie. Z tego powodu nie mógł w ogóle uchodzić za niewspółmiernie surowy.

Jedyne pole manewru, jakim dysponował obecnie Sąd odwoławczy, związane było z granicami przedmiotowymi orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów. Sąd I instancji rozciągnął go na wszelkie pojazdy mechaniczne w ruchu lądowym, a zatem mimo wszystko zgodnie z art. 42 § 2 kk ograniczył jego obowiązywanie do pojazdów określonego rodzaju. Apelujący w wywiedzionym środku odwoławczym zdawał się akurat w tym zakresie aprobować orzeczony środek karny. Nie mniej już choćby ze względu na okoliczności podniesione w toku rozprawy apelacyjnej, należało rozważyć, czy objęcie zakazem wszystkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym było postąpieniem adekwatnym z perspektywy wagi czynu popełnionego przez R. K., jak też celów, jakie poprzez orzeczenie wspomnianego środka chce się osiągnąć, nie tylko wobec sprawcy, ale również w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd Okręgowy nie doszukał się powodów, dla których rzeczony zakaz należałoby ograniczyć do niektórych tylko pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Waga przypisanego czynu tego nie uzasadniała, podobnie postawa R. K. w toku postępowania. W żadnym razie nie mógł też przecież przemawiać za tym fakt, iż przypisanego czynu dopuścił się on bez związku ze swym zatrudnieniem w charakterze kierowcy zawodowego. Wystarczającym do jego orzeczenia w odniesieniu do wszelkich pojazdów mechanicznych poruszających się w ruchu lądowym musiało być przecież naruszenie nakazu trzeźwości przez kierującego pojazdem silnikowym po drodze publicznej. Już tylko z tego względu dał on powód do tego, by nie mieć do niego zaufania, że jako kierujący i to niezależnie od tego, jakiego rodzaju pojazdem mechanicznym by kierował i w jakich odbywałoby się to okolicznościach, będzie przestrzegał owego nakazu. Również więc wzgląd na bezpieczeństwo w ruchu drogowym wymagał pozbawienia go uprawnień do kierowania jakimikolwiek pojazdami mechanicznymi w ruchu lądowym. Niczego w tym zakresie zmienić nie mogły natomiast negatywne konsekwencje w sferze zawodowej, jakie mogą się z tym wiązać dla oskarżonego. Musi przecież ponieść konsekwencje swego czynu, a tych nie sposób przecież z istoty ograniczać wyłącznie do życia pozazawodowego,

jeśli świadom warunków swego zatrudnienia zdecydował się popełnić czyn zabroniony, którym sprzeniewieżał się obowiązującemu go również w pracy nakazowi trzeźwości za kółkiem. Poza tym nie jest tak, iż rzeczywiście pozbawienie oskarżonego uprawnień do kierowania pojazdami innych kategorii niż kategoria (...), miałooby skutkować pozbawieniem go źródła utrzymania. Przecież po zatrzymaniu mu prawa jazdy w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 kk wykonywał zatrudnienie w charakterze pracownika budowlanego. Niewątpliwie praca na związanych z tym stanowiskach nie musi wiązać się z posiadaniem uprawnień do kierowania pojazdami. Jest natomiast oczywistym, iż orzeczony zakaz musiał obejmować pojazdy, do kierowania którymi wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii (...). Konieczne jest bowiem zachowanie związku między zakresem orzeczanego zakazu, a rodzajem pojazdu, jakim poruszał się sprawca. W zakres orzeczenia o zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych, w pierwszej kolejności, powinno wchodzić uprawnienie do prowadzenia pojazdu tego rodzaju, którym sprawca dopuścił się przestępstwa. Orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych innego rodzaju niż ten, do którego należał pojazd prowadzony przez sprawcę, pozostaje w oczywistej sprzeczności z istotą tego zakazu i stanowiłoby rażąco obrazę przepisu art. 42 kk (zob. wyrok SN z dnia 20 marca 2014 r., III KK 461/13, LEX nr 1455439; wyrok SN z dnia 10 stycznia 2007 r., III KK 437/06, OSNKW 2007 r., Nr 3, poz. 29). Nie można też zapominać, iż zakaz prowadzenia pojazdów stanowić ma o realnej dolegliwości wynikającej ze skazania za czyn z art. 178a § 1 kk, oddziaływującej nie tylko na sprawcę, ale również tych wszystkich, którzy są gotowi go naśladować. Ten aspekt rozstrzygnięcia o rzeczonym środku karnym musi zaś zyskiwać na znaczeniu w dobie, w której w przeogromnym stopniu lekceważonym jest przez kierujących nakaz trzeźwości.

W końcu wskazać należy, iż za prawidłowe uchodzić musiało rozstrzygnięcie z pkt 4, nawet jeśli na skutek uprawomocnienia się z dniem 15 listopada 2016 r. poprzedniego wyroku Sądu odwoławczego, z mocy którego wobec R. K. orzeczonym został roczny zakaz prowadzenia pojazdów, zatem obowiązywał i biegł on od 15 listopada 2016 r. i z uwzględnieniem zaliczonego okresu zatrzymania prawa jazdy musiał upłynąć z końcem dnia 23 listopada 2016 r., nowy dokument prawa jazdy został mu wydany dopiero 5 stycznia 2017 r.. Co prawda sugerowałoby to, że faktyczny okres zatrzymania prawa jazdy mógł się wydłużyć ponad czas, na który poprzednio został prawomocnie orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów i który uwzględniało rozstrzygnięcie oparte o art. 63 § 4 kk. Nie mniej odpowiedzi na związaną z tym wątpliwość akta sprawy nie zawierają. Wyjaśnienie tego winno zatem nastąpić już na etapie postępowania wykonawczego, a podstawę dla ewentualnego wydania stosownego orzeczenia o zaliczeniu stanowić będzie art. 538 kpk.

Jednocześnie wskazać należy, iż ze względu na kierunek zaskarżenia na korzyść, obecnie nie wchodziło w grę zobowiązanie oskarżonego do zwrotu wydanego prawa jazdy ze skutkiem przewidzianym w art. 43 § 3 kk. Oznacza to, iż orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów nie tylko obowiązuje, ale również biegnie od dnia 22 grudnia 2017 r. i upłynie po czasie, na który został orzeczony, z uwzględnieniem okresu wykonywania poprzednio orzeczonego tożsamego środka karnego i ewentualnie wykraczającego ponad ten czas dalszego okresu zatrzymania prawa jazdy.

Kierując się powyższym Sąd odwoławczy zdecydował o utrzymaniu w mocy punktów 2 i 4 zaskarżonego wyroku.

Z kolei zasady słuszności sprzeciwiały się obciążeniu R. K. kosztami sądowymi postępowania odwoławczego. Sąd po myśli art. 624 § 1 kpk został zwolniony od ich poniesienia (ograniczały się do zryczałtowanego wydatku Skarbu Państwa za doręczenia). Nie powinien bowiem płacić za błąd Sądu popełniony poprzednio w postępowaniu odwoławczym, kiedy to już został w pełni obciążony na tamten czas poniesionymi kosztami tej fazy postępowania, która ponadto definitywnie winna była zakończyć proces.